

STEFAN DANILUK\*

RECENZJA MONOGRAFII  
MACIEJA KALIŃSKIEGO  
*SZKODA NA MIENIU I JEJ NAPRAWIENIE*<sup>1</sup>

Recenzowana monografia jest rozprawą habilitacyjną, która stała się podstawą nadania habilitantowi stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk prawnych ze specjalnością prawo cywilne przez Radę Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w 2009 r. Recenzentami pracy byli profesorowie: Ewa Łętowska, Kazimierz Zawada, Zbigniew Radwański oraz Tomasz Dybowski. Rozprawa habilitacyjna została w 2011 r. uzupełniona i poprawiona przez autora.

Omawiana pozycja stanowi obszernie opracowanie problematyki związanej ze szkodą na mieniu i odszkodowania jako świadczenia zmierzającego do jej naprawienia. Autor dokonuje analizy na gruncie prawa polskiego oraz sięgając do rozwiązań przyjmowanych w obcych systemach prawnych, między innymi omawia kwestie: klasyfikacji odpowiedzialności odszkodowawczej, jej podziału na typy i reżimy; pojęcia poszkodowanego; zasad i funkcji odpowiedzialności odszkodowawczej; rozróżnienia między szkodą majątkową, niemajątkową oraz szkodą na osobie, na mieniu oraz szkodą czysto majątkową, czy też sposobów naprawienia szkody.

Praca składa się ze wstępu, następnie pięciu rozdziałów zatytułowanych kolejno: „Odpowiedzialność odszkodowawcza — uwagi ogólne”; „Pojęcie i rodzaje szkody”; „Ustalanie rozmiaru szkody prawnie relewantnej”; „Naprawienie szkody”; „Czynniki wpływające na wysokość odszkodowania” oraz uwag końcowych, w tym

---

\* Student prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego; absolwent Szkoły Prawa Niemieckiego Ruprecht — Karls — Universität Heidelberg oraz Johannes Gutenberg — Universität Mainz, Uniwersytet Jagielloński.

<sup>1</sup> M. Kaliński: *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2011.

postulatów *de lege ferenda*. Warto podkreślić rozbudowany, liczący ponad 40 stron wykaz literatury, na którym oparł się autor, pisząc monografię.

Od strony normatywnej analizie podlegają przede wszystkim trzy przepisy kodeksu cywilnego, tj. przepis art. 361 statuujący przesłanki i granice odpowiedzialności, w tym związek przyczynowy, przepis art. 362 — czyli kwestie przyczynienia się poszkodowanego i wreszcie przepis art. 363, który reguluje naprawienie szkody; oraz dwa przepisy kodeksu postępowania cywilnego: przepis art. 322, który stanowi, że jeżeli w sprawie o naprawienie szkody sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, oraz art. 321, wprowadzający niemożność wyrokowania przez sąd co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzania ponad żądanie.

Warto jednak podkreślić, że autor w wielu miejscach pracy wbrew sugestii mogącej płynąć z tytułu nie poprzestaje na analizie szkody majątkowej, ale często w celu delimitacji badanych zagadnień porusza kwestie związane ze szkodą niemajątkową, w tym zadośćuczynieniu za doznaną krzywdę i naruszeniu dóbr osobistych. W zakresie wniosków *de lege ferenda* ostrożnie podchodzi do postulatów wprowadzenia zadośćuczynienia w ramach odpowiedzialności *ex contractu*, przekonując wskazując na ryzyko swobodnego podejścia przez sądy do katalogu dóbr osobistych. Jako remedium podaje na takie zagrożenie postawienie wymogu winy umyślnej bądź naruszenia wyraźnie wymienionych w ustawie dóbr osobistych, szczególnie cenionych w społeczeństwie, jak na przykład zdrowie czy życie. Od strony technicznej autor wskazuje, że wprowadzenie zadośćuczynienia we wszystkich reżimach odpowiedzialności mogłoby polegać na ustanowieniu w art. 361 k.c. paragrafu 3 nakazującego odpowiednie stosowanie art. 445 k.c., podając za wzór wprowadzenie paragrafu 253 ust. 2 do kodeksu cywilnego niemieckiego (BGB).

Autor szczególnie akcentuje w pracy funkcję kompensacyjną odszkodowania jako jedną z naczelnych zasad prawa cywilnego, trafnie wskazując, że monopol na stosowanie represji ma jedynie państwo. Dlatego w szerokim zakresie postuluje stosowanie metody dyferencyjnej (różnicowej) przy obliczaniu szkody i odszkodowania, która została stworzona jeszcze w XIX w. przez niemieckiego pandektystę Friedricha Mommsena w dziele *Zur Lehre von dem Interesse*. Polega ona na porównaniu dwóch stanów: rzeczywistego stanu istniejącego w chwili ustalania szkody oraz stanu hipotetycznego, to znaczy takiego, który by istniał, gdyby nie miało miejsca zdarzenie szkodzące, przy czym, co dosyć ważne, oba te stany miałyby dotyczyć całokształtu sytuacji konkretnego poszkodowanego, a nie tylko dóbr poszkodowanego dotkniętych szkodą<sup>2</sup>.

Na szczególną uwagę zasługują rozważania autora zawarte w rozdziale trzecim pracy dotyczące adekwatnego związku przyczynowego, którego zaistnienie jest

---

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 180.

wymagane do przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej, co wynika już z samego przepisu art. 361 § 1 k.c., który przewiduje, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za **normalne** następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Co podkreśla autor, w tym celu poprzestaje się na przeprowadzeniu w pierwszej kolejności testu *conditio sine qua non*, a następnie obowiązkiem odszkodowania obejmuje się jedynie tzw. normalne następstwa zdarzenia szkodzącego. Autor celnie jednak wskazuje, że przyjęty mechanizm badania związku przyczynowego może być zbyt uproszczony i w wielu nie tylko akademickich przykładach nie zdaje egzaminu. Rozważania autora stanowią w tym miejscu nowe spojrzenie w doktrynie prawa cywilnego. Do tej pory nie została bowiem opublikowana żadna monografia, w której w sposób tak kompleksowy zostałyby omówione powyższe zagadnienie razem z wyczerpującą analizą wielu przypadków. Szerzej kwestią przyczynowości zajmuje się nauka prawa karnego, gdzie przypisanie sprawcy skutku ma kluczowe znaczenie przy wszystkich przestępstwach materialnych (skutkowych). Recenzowana monografia stanowi udaną próbę zmierzenia się z postawionym problemem, który wymaga z pewnością jeszcze wielu badań.

W dalszej części recenzji zostaną zanalizowane szczególnie interesujące poglądy autora, które wykazują charakter nowości w nauce prawa cywilnego.

## PODWYŻSZENIE PRAWDOPODOBIENSTWA

Za normalne następstwa danej przyczyny pozostające w adekwatnym związku przyczynowym uważane są te, których stopień prawdopodobieństwa każdorazowo zwiększa się poprzez zaistnienie przyczyny<sup>3</sup>. Autor, jak się wydaje, trafnie uważa, że normalnym następstwem zdarzenia szkodzącego jest nawet rzadko występujący skutek, jeżeli tylko prawdopodobieństwo jego wystąpienia zwiększa się w razie wystąpienia przyczyny w porównaniu z jej brakiem<sup>4</sup>. W związku z powyższym zasadne jest podanie przykładu przez autora ze szczepieniami ochronnymi. Nawet jeżeli ryzyko zgonu pacjenta w takim przypadku jest znikome, to śmierć pacjenta będzie normalnym następstwem zdarzenia, czyli zaszczepienia.

## PRZECHODNIOŚĆ ZWIĄZKU PRZYCZYNOWEGO

Słusznie autor wskazuje, że ograniczenie odpowiedzialności do *damnum circa rem ipsam* w polskim prawie cywilnym nie znajduje zastosowania. Przejawia się to

---

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 373.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 381.

między innymi tym, że odpowiedzialność sprawcy nie ogranicza się wyłącznie do bezpośrednich następstw zdarzenia szkodzącego. Autor podaje następującą regułę w przypadku wielocłonowych zdarzeń. Aby przypisać sprawcy odpowiedzialność za negatywny skutek u poszkodowanego, należy ustalić, czy pomiędzy poszczególnymi ogniwami łańcucha występuje normalny związek przyczynowy. Co do zasady należy zgodzić się z takim twierdzeniem. Problemy pojawiają się jednak w przypadkach, gdy pomiędzy poszczególnymi ogniwami łańcucha wystąpią znaczne odstępy w czasie. Trudności dowodowe będą wówczas trudne do przewyciężenia.

### NOVA CAUSA INTERVENIENS

Autor szeroko zakreśla odpowiedzialność sprawcy, włączając w to pośrednie następstwa zdarzenia szkodzącego opisane wyżej. Celnie stawia jednak granicę, że tzw. zdarzenie przerywające przekreśla dotychczasowy związek przyczynowy, tworząc nowy. *Nova causa interveniens* może być przy tym zarówno spowodowana działaniem innego podmiotu, jak i zdarzeń od człowieka niezależnych.

### PRZYCZYNOWOŚĆ ZANIECHANIA

Profesor Maciej Kaliński zmierzył się w swej pracy również z kontrowersyjnym zagadnieniem przyczynowości zaniechania szeroko dyskutowanym w nauce prawa karnego. Podając najpierw paremię *ex nihilo nihil fit*, ostatecznie jednak przychyliła się do uznania przyczynowości zaniechania. Nie wdając się w dyskusję filozoficz-noprawną, jak się wydaje, podaje trafny argument z samej ustawy, gdzie w art. 361 § 1 *in fine* k.c. ustawodawca przesądza, że „zobowiązany ponosi odpowiedzialność [...] za następstwa zaniechania, z którego szkoda wynikła”. Sam zatem ustawodawca uznał na gruncie prawa cywilnego przyczynowość zaniechania.

### PODATNOŚĆ NA DOZNANIE SZKODY

Zajmując się kolejnym zagadnieniem, autor opowiada się zasadniczo za obiektywizacją odpowiedzialności odszkodowawczej. Słusznie wychodzi z założenia, że jeżeli tylko można przypisać osobie winę, wykluczając negatywne przesłanki z art. 425 i art. 426 k.c., to osoba taka ponosi odpowiedzialność za całą powstałą szkodę bez możliwości miarkowania odszkodowania ze względu na stronę podmiotową sprawcy i ewentualną możliwość przewidywania skutków swojego działania. Artykuł 440 k.c., który jako jedyny dopuszcza możliwość miarkowania odszkodo-

wania, nie znajdzie w omawianej sytuacji oczywiście zastosowania, jako że dotyczy wyłącznie sytuacji, w której to zasady współżycia społecznego przemawiałyby za ograniczeniem odszkodowania ze względu na stan majątkowy poszkodowanego czy osoby odpowiedzialnej za szkodę. Dla lepszego zobrazowania problemu podatności na doznanie szkody po stronie poszkodowanego autor przytacza akademicki przykład zgonu człowieka wskutek spoliczkowania ze względu na delikatną strukturę kości czaszki poszkodowanego, która była na tyle krucha, że już lekkie uderzenie spowodowało przerwanie funkcji życiowych<sup>5</sup>. Na gruncie prawa cywilnego sprawca odpowiadałby zatem za cały skutek, inaczej wyglądałaby zapewne jego odpowiedzialność na gruncie prawa karnego, na pewno nie odpowiadałby za typ umyślnego spowodowania śmierci.

## KAUZALNOŚĆ KONKURENCYJNA

Autor zmierza się w dalszej części pracy z interesującym problemem tzw. pozornego zbiegu przyczyn. Jako przykład podaje sytuację, gdy na polowaniu dwóch myśliwych strzelało do dzika; w wyniku strzału jednego z nich doszło do śmierci człowieka przypadkowo chodzącego po lesie. Niestety, w żaden sposób nie dało się jednoznacznie ustalić, któremu z myśliwych można było przypisać śmiertelny skutek. Niezwykle ciekawym rozwiązaniem wspomnianym przez autora pracy byłoby w takiej sytuacji wprowadzenie wspólnej odpowiedzialności już za stworzenie samego stanu niebezpieczeństwa, który w konsekwencji doprowadził do powstania uszczerbku.

## CAUSA SUPERVENIENS

Hipotetyczna przyczynowość alternatywna obejmuje sytuacje, w których szkoda z całą pewnością powstałaby bez zdarzenia uzasadniającego odpowiedzialność, ponieważ wywołałoby ją inne zdarzenie bądź stan rzeczy<sup>6</sup>. Autor podaje obrazowy przykład, kiedy to jakaś osoba zdetonowała bombę w budynku; po paru dniach natomiast cała dzielnica została zbombardowana w nalocie dywanowym. Jak wydaje się, prof. Kaliński słusznie stoi na stanowisku, że wystąpienie *causae supervenientis* wpływa na rozmiar szkody i sąd w przypadku powołania się przez pozwanego na powyższe okoliczności powinien obniżyć należne odszkodowanie albo nawet oddalić powództwo. Jest to konsekwentne stosowanie metody dyferencyjnej.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 401.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 406.

## PRZYCZYNOWOŚĆ ALTERNATYWNA ORAZ KUMULATYWNA

Profesor Kaliński wyróżnia jeszcze dwa interesujące grupy przypadków związanych z adekwatnym związkiem przyczynowym. W przypadku tzw. przyczynowości alternatywnej każda z przyczyn, które realnie oddziaływały, była w stanie samoistnie wywołać szkodę w takim rozmiarze, w jakim doszło do niej w rzeczywistości<sup>7</sup>, zaś w przypadku przyczynowości kumulatywnej dopiero wszystkie przyczyny łącznie były w stanie doprowadzić do powstania szkody. Autor w tym zakresie trafnie uznaje co do zasady solidarną odpowiedzialność wszystkich sprawców lub ich odpowiedzialność *in solidum*. Szczególnym wypadkiem jest sytuacja przyczynienia się poszkodowanego. Wobec wyraźnej normy z art. 362 k.c. należy opowiedzieć się wówczas za koniecznością obniżenia odszkodowania.

### LEGALNE ZACHOWANIE ALTERNATYWNE

Pod koniec najciekawszej, jak się wydaje, części pracy autor odnosi się do problemu tzw. legalnego zachowania alternatywnego. Ma miejsce wówczas, gdy dłużnik powołuje się, że mimo bezprawności jego zachowania wyrządzającego szkodę, szkoda powstałaby również wówczas, gdyby zachował się zgodnie z prawem<sup>8</sup>. Zdarzenie takie, który podał autor, ma miejsce na przykład wtedy, gdy aptekarz wydał bezprawnie lek bez recepty. Pacjent zmarł w wyniku wystąpienia efektów ubocznych po zażyciu lekarstwa. Aptekarz zgodnie z prawdą twierdził natomiast, że nawet gdyby pacjent zwrócił się do lekarza, to ten i tak przepisałby to samo lekarstwo, co wskazuje, że wydanie leku przez aptekarza było legalne. Zgodzić się należy z autorem, że w takim wypadku co do zasady powinno się skutecznie dopuścić dłużnikowi możliwość powoływania się na tego rodzaju okoliczności z jednym ważnym wyjątkiem. Powołanie takie byłoby bezzasadne w sytuacji, gdy doszło do naruszenia norm mających na celu zapobieżenie powstaniu szkody, która *in casu* się zrealizowała<sup>9</sup>. Dlatego lekarze nie mogliby powoływać się na tę okoliczność w przypadku braku skutecznej zgody pacjenta na zabieg. Ich działanie naruszyłoby w takim bowiem wypadku normy prawne mające na celu szczególną ochronę autonomii pacjenta.

Podsumowując, recenzowana praca w sposób kompleksowy traktuje o zagadnieniu odszkodowania. Charakteryzuje się klarownością i spójnością wywodu. Jej obszerność (605 stron) powoduje, że w stopniu ponadprzeciętnym został wyczer-

---

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 414.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 421.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 423.

pany omawiany temat. Na uwagę zasługują liczne i trafne odwołania do zagranicznych systemów prawnych, szczególnie do systemu prawnego niemieckiego, francuskiego i angielskiego. Praca oparta jest na bogatej literaturze przedmiotu, na co wskazują liczne przypisy i zamieszczony szeroki wykaz literatury.

STEFAN DANILUK

REVIEW OF A MONOGRAPH BY MACIEJ KALIŃSKI  
“PROPERTY DAMAGE AND ITS REPAIRING”

S u m m a r y

The article is a review of monograph “Property Damage and its Repairing” written by Professor Maciej Kaliński. The monograph is first in the Polish private law elaborated study on the issue of liability for damages. The author analyses mostly the Polish law, but refers also to Austrian, German and French laws. In particular the monograph discusses thoroughly the adequate causal relationship. In addition to that the monograph contains deliberations on factors determining the size of compensation.